

# LETNI, Opał

Opał, opał  
Opał, opał  
Drogi węgiel, gaz i ropa

Opał, opał  
Opał, opał  
Baba tuli się do chłopca

Opał, opał  
Opał, opał  
Zimno w domach zimno w blokach

Opał, opał  
Opał, opał  
Dorzuć się na opał, bejbe

Miłość jest gorąca tak  
Ale czasem z węgla braku  
Z tobą mógłbym konie kraść  
Albo nawet drewno z lasu

Znowu palę w piecu czym da się  
A pokrętko biorę na trójkę  
Osiemnaście stopni na chacie  
Chodź tu, cieplej będzie we dwójkę

Opał, opał  
Opał, opał  
Drogi węgiel, gaz i ropa

Opał, opał  
Opał, opał  
Baba tuli się do chłopca

Opał, opał  
Opał, opał  
Zimno w domach zimno w blokach

Opał, opał  
Opał, opał  
Dorzuć się na opał, bejbe

Trzeba wrzucić coś do pieca  
Choćby nawet deski gołe  
A więc zamiast cię rozbierać  
Rozbiorę dziś stodołę

Będzie ogień w kotle i w sercach  
Ta upłynie nam okres grzewczy  
Przyjdą święta, no a po świętach  
Jeszcze tylko kilka miesięcy

Opał, opał  
Opał, opał  
Drogi węgiel, gaz i ropa

Opał, opał  
Opał, opał  
Baba tuli się do chłopca

Opał, opał  
Opał, opał  
Zimno w domach zimno w blokach

Opał, opał  
Opał, opał  
Dorzuć się na opał, bejbe

Opał, opał  
Opał, opał

Opał, opał  
Opał, opał

Opał, opał  
Opał, opał

Opał, opał  
Opał, opał  
Dorzuć się na opał, bejbe

Opał, opał  
Opał, opał  
Drogi węgiel, gaz i ropa

Opał, opał  
Opał, opał  
Baba tuli się do chłopca

Opał, opał  
Opał, opał  
Zimno w domach zimno w blokach

Opał, opał  
Opał, opał  
Dorzuć się na opał, bejbe